

Religijne, Ślady Franciszka

Wciąż przede mną na rosie Franciszka ślady bose,
tak nie dawno obok mego życia przeszedł.
Tańczył, chociaż nic nie miał i klaskała w takt ziemia
i tak pragnął, abym w radość jego wierzył.

1. Raz się w nocy przyśniła
Franciszkowi ta miłość,
miłość przez "M" duże pisana.
Nie namyślał się długo,
kto jest Panem, kto sługą,
dla niej wszystko rzucił od zaraz.

2. Niespokojny Franciszek znalazł w sobie tę ciszę,
w której serce modlitwą biło. A gdy krzyż w drodze spotkał,
to uklęknął bez słowa i do krzyża przybił swą miłość.

3. A gdy zakon się tworzył, Ewangelię przełożył
braciom w dobre dłonie i serca. Pokój wokół rozsiewał,
a świat cały mu śpiewał, szedł do nieba z Bożym szaleństwem.

□